

Sygn. akt I USK 150/21

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania C. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz adw. M.R. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ubezpieczonemu C. L.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 26 października 2018 r., zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 5 sierpnia 2016 r. w ten sposób, że przyjął do wyliczenia emerytury ubezpieczonego C. L., począwszy od 1 maja 2014 r., wskaźnik wysokości podstawy wymiaru równy 104,86%, zaś w pozostałym zakresie oddalił jego odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony C. L., urodzony 7 marca 1948 r., nabył prawo do emerytury od 7 marca 2008 r. Po przyznaniu prawa do emerytury

ubezpieczony kierował do organu rentowego kolejne wnioski o przeliczenie wysokości emerytury. Organ rentowy, wykonując wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 22 maja 2013 r. zapadły w sprawie z odwołania C. L. od decyzji ZUS w przedmiocie przeliczenia emerytury, wydał decyzję z 23 lipca 2013 r. o przeliczeniu emerytury ubezpieczonego przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 92,00%. Organ rentowy wyjaśnił, że do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia odwołującego się i uwzględnił 35 lat okresów składkowych.

W dniu 29 maja 2014 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o ponowne przeliczenie emerytury, wnioskując o wyliczenie emerytury z innego okresu niż ten, który był uwzględniony przy wyliczeniu świadczenia po raz pierwszy. Ubezpieczony wnosił o obliczenie podstawy wymiaru emerytury z 10 kolejnych lat kalendarzowych, przypadających w okresie ostatnich 20 lat pracy. Wniósł o uwzględnienie lat 1984-1993, na podstawie których wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósłby 149,28%. Po rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy wydał decyzję z 15 lipca 2014 r., w której podtrzymał stanowisko wyrażone w decyzji z 23 lipca 2013 r. Wyrokiem z 25 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji z 15 lipca 2014 r., a wniosek o obliczenie wysokości emerytury z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przekazał do rozpoznania organowi rentowemu. Wykonując powyższy wyrok Sądu Okręgowego, organ rentowy wydał decyzję z 5 sierpnia 2016 r., w której dokonał przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonego C.L., przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 93,15% i przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Po waloryzacji kwota emerytury wyniosła 1.942,22 zł.

Rozpoznając odwołanie od decyzji z 5 sierpnia 2016 r., Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z akt osobowych ubezpieczonego z lat 1974-1982, czyli z okresu zatrudnienia w Fabryce (...) „S.” w S., w których znajdują się między innymi jego karty zarobkowe, na podstawie których biegła sądowa w opinii z 27 marca 2018 r. odtworzyła wynagrodzenia ubezpieczonego za sporne lata. Biegła,

biorąc pod uwagę dotychczasową dokumentację znajdującą się w aktach emerytalnych ubezpieczonego oraz poprzednio prowadzone postępowania w jego sprawie, zweryfikowała podstawę wymiaru składek za pozostałe lata, które były kwestionowane przez ubezpieczonego w odwołaniu.

Sąd Okręgowy ocenił opinie biegłej sądowej z zakresu rent i emerytur jako wnikiwe, oparte na dokładnej analizie przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego i wyczerpujące. Zdaniem Sądu opinia zasadnicza i opinia uzupełniająca zostały opracowane na podstawie całokształtu dostępnej dokumentacji osobowej, w tym płacowej ubezpieczonego. Co prawda ubezpieczony zarzucał tej opinii, że jest wydana na podstawie niepełnego materiału dowodowego oraz że wynagrodzenie za rok 1974 jest w niej znacząco zaniżone, jednak na skutek tych zastrzeżeń biegła wydała opinię uzupełniającą, w której szczegółowo odniosła się do zarzutów ubezpieczonego, uwzględniając nowy dokument dotyczący wynagrodzenia za okres zatrudnienia w F(...) „S.” w S. i podnosząc, że podstawa wymiaru składek za pozostałe lata została wyliczona prawidłowo, a w aktach sprawy brak innego dokumentu, na podstawie którego można byłoby przyjąć inną ich wysokość, zaś sam ubezpieczony również nie przedłożył żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że wynagrodzenie za te lata było faktycznie wyższe.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego. Ubezpieczony, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego i wnosząc zarzuty do opinii biegłej sądowej, powinien w postępowaniu sądowym powołać się na okoliczności znajdujące oparcie w materiale dowodowym. Nie sprostął temu obowiązkowi w stopniu umożliwiającym przyjęcie za zasadne wszystkich przedstawianych przez niego twierdzeń. Twierdzenia strony nie mogą zastąpić dowodów.

W apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji ubezpieczony zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wyliczenie emerytury z uwzględnieniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 133,77%.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 21 listopada 2019 r., oddalił apelację ubezpieczonego C.L.

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Najistotniejszy zarzut ubezpieczonego koncentrował się wokół podstawy wymiaru składek w latach 1991, 1992, 1993 i 1995. Skarżący twierdził, że w okresach jego zatrudnienia za granicą przez Przedsiębiorstwo R. podstawę wymiaru składek powinny stanowić rzeczywiste zarobki ubezpieczonego ujęte w listach płac. W ocenie Sądu drugiej instancji decydujące znaczenie miało jednak ustalenie, jaka faktycznie zadeklarowana przez zakład pracy kwota stanowiła podstawę wymiaru składek, czy składka była faktycznie odprowadzana, a ponadto czy wyraził na to zgodę sam wnioskodawca. Wymieniony zakład pracy rozliczał się w formie deklaracji bezimiennych, natomiast w zaświadczeniu z 1 kwietnia 1996 r. podał, że w okresie od 12 kwietnia 1995 r. do 19 stycznia 1996 r. w odniesieniu do wnioskodawcy odprowadzane były składki ZUS od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kwartale (zaświadczenie w aktach rentowych ubezpieczonego). W tych okolicznościach przyjęto, że w całym okresie zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie R. bezsporna okazała się jedynie podstawa wymiaru odprowadzonych na ubezpieczenie społeczne składek w wysokości przeciętnego wynagrodzenia pracowników.

Ponadto, skoro wpis w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy za lata 1973-1974 dotyczył łącznego (nieopisanego ściśle) okresu 12 miesięcy, rację miał Sąd pierwszej instancji, uznając, że nie było możliwości – na podstawie wpisu w tej legitymacji – odtworzenia miesięcznych zarobków ubezpieczonego stanowiących podstawę wymiaru składek. Podstawę wymiaru składki wyliczono zatem zgodnie z zachowaną dokumentacją z akt osobowych ubezpieczonego z Zakładów A.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelującego dotyczących dowodu z opinii biegłego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinia odpowiada na pytania postawione w tezach dowodowych, spełnia kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, wydana została na podstawie wskazanych przez Sąd przesłanek, sporządzona została w sposób przejrzysty i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł ubezpieczony C. L., zaskarżając wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach

naruszenia przepisów postępowania: art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, pełnomocnik skarżącego powołał się na oczywistą zasadność skargi, ponieważ w postępowaniu drugoinstancyjnym nie zrealizowano funkcji rozpoznawczej i kontrolnej sądu. Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy podstawowym zarzutem apelacji było kwestionowanie ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Teza pełnomocnika skarżącego o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie została w przekonujący sposób uzasadniona.

Na etapie tzw. przedsądu (art. 398⁹ k.p.c.) przekonanie Sądu Najwyższego o potrzebie przyjęcia skargi do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga przytoczenia stosownych argumentów, uwzględniających specyfikę tej przesłanki, warunkującej pozytywne rozpoznanie wniosku skarżącego. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że sformułowane zarzuty naruszenia przepisów (prawa materialnego lub procesowego) są zasadne *prima facie*, dostrzegalne na pierwszy rzut oka, nawet bez dokonywania pogłębionej analizy tekstu przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2015 r., I PK 242/14, LEX nr 1678955). Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, co jest widoczne dla każdego prawnika.

O oczywistej wadliwości wyroku rozstrzygającego spór merytorycznie w pierwszej kolejności decydują naruszenia prawa materialnego, gdyż to ono wyznacza ramy postępowania dowodowego. Prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla procesowej podstawy skargi kasacyjnej. W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skupia się na naruszeniach o charakterze proceduralnym. Samej skargi nie oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego (przepisów stanowiących podstawę oceny, czy ubezpieczonemu przysługuje prawo do przeliczenia wysokości emerytury, w szczególności art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (pełnomocnik skarżącego błędnie powołuje w tym kontekście art. 328 § 1 k.p.c.), a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji – art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie

oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003 nr 7, poz. 182; z 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS 2003 nr 15, poz. 352; z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 2009730; z 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX 109420, a także postanowienia: z 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, LEX 78271 oraz z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX 54382). Niedostatki uzasadnienia mogą być jednak oceniane jedynie w kontekście podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, bez którego nie jest możliwa kontrola kasacyjna prawidłowości rozstrzygnięcia polegającego na subsumcji ustalonych faktów pod określoną normę prawa materialnego.

W judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim przypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że sąd drugiej instancji podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione, i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne. Nie ma również przeszkód, żeby sąd drugiej instancji odwołał się do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Dotychczasowe poglądy orzecznictwa potwierdza nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego, która wprowadziła do procedury cywilnej art. 387 § 2¹ k.p.c., zgodnie z którym w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji: 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej

instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

W takim przypadku dochodzi w postępowaniu drugoinstancyjnym do wyłomu w realizacji zasady bezpośredniości, gdyż sąd orzekający, chociaż sam nie przeprowadził postępowania dowodowego, dokonuje własnej oceny wyników tego postępowania, a w następstwie tej oceny również stosownych ustaleń faktycznych (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124). Wówczas, gdy – tak jak w rozpoznawanej sprawie – sąd odwoławczy podziela poglądy sądu pierwszej instancji co do oceny dowodów, ustaleń faktycznych i rozważań prawnych, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje ustalenia i wnioski tego sądu jako swoje własne. Nie oznacza to jednak, że nie została w ten sposób zrealizowana zarówno funkcja rozpoznawcza, jak i kontrolna sądu odwoławczego.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, należało stwierdzić, że skarżący nie zdołał wykazać oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a w konsekwencji potrzeby jej rozpoznania przez Sąd Najwyższy. W tym stanie rzeczy, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 ze zm.).